

Kalinka na fali

Życie to przygoda!

Kalina
Jakubczak



Young

Kalina Jakubczak



Kalinka na fali

Życie to przygoda!

 *Young*

Redaktor prowadząca: Małgorzata Świącicka
Wydawca: Małgorzata Świącicka
Redakcja: Adam Jakubczak, Ewa Popielarz
Korekta: Małgorzata Świącicka
Projekt okładki: Agnieszka Matz
Ilustracja na okładce: © Agnieszka Matz
Layout: Marcin Homan / designpartners.pl
Skład i łamanie: Marcin Homan / designpartners.pl
Zdjęcia: © Edyta Kos-Jakubczak
Pozostałe zdjęcia:
© Willyam Bradberry, © F Photography R, © Lewis Burnett, © Paulphin
Photography, © VarnaK, © Andrea Izzotti, © Khafizov Ivan Harisovich,
© aragami12345s, © tropicdreams, © Emily-Cross, © LightField Studios,
© le bouil baptiste, © Shane Gross (Shutterstock.com)

Copyright © 2020 by Kalina Jakubczak

Copyright © 2020 for the Polish edition by Young an imprint of Wydawnictwo
Kobiece Łukasz Kierus

Wszelkie prawa do polskiego przekładu i publikacji zastrzeżone. Powielanie
i rozpowszechnianie z wykorzystaniem jakiejkolwiek techniki całości bądź
fragmentów niniejszego dzieła bez uprzedniego uzyskania pisemnej zgody
posiadacza tych praw jest zabronione.

Wydanie I
Białystok 2020
ISBN 978-83-66436-14-5

Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku:
www.facebook.com/kobiece



www.wydawnictwokobiece.pl

Wydawnictwo Kobiece
E-mail: redakcja@wydawnictwokobiece.pl
Pełna oferta wydawnictwa jest dostępna na stronie
www.wydawnictwokobiece.pl

Jak To Się Zaczęło?





Żegluję już od ponad dziesięciu lat. Oczywiście pamiętam jeszcze, jak chodziłam do szkoły, wieczorem oglądałam telewizję lub długo przygotowywałam się na lądzie do świąt. Pierwszy zaczął żeglować mój tata i to on zaraził nas tą pasją. Pewnego dnia po prostu całą rodziną zaczęliśmy przenosić pracę i czas wolny na pokład jachtu. Pierwszy raz na morze wypłynęłam, jak miałam zaledwie pół roku. Pływaliśmy wtedy dużymi statkami do Szwecji i oczywiście nic z tego nie pamiętam.

Dzisiaj wszystkie moje wspomnienia wypełnione są podróżami i życiem na pokładzie. Gdy szukam w myślach czegoś miłego, co się ostatnio wydarzyło, są to zawsze wydarzenia z pokładu. Kiedy przypominam sobie sytuacje, które były dla mnie trudne – też są z pokładu. Wszystko, co przeżywam, dzieje się na jachcie.

Przełomem w naszym żeglarstwie był moment, kiedy udało się przenieść na morze moją szkołę. Teraz mam koleżanki i nauczycieli wszędzie tam, gdzie jestem, bo uczę się za pośrednictwem komputera i internetu. ⚓



RÓŻNICA CZASOWA



Niestety często z moimi przyjaciółmi, a szczególnie kolegami z obecnej szkoły, dzieli mnie różnica stref czasowych. Gdy się z nimi komunikuję, najczęściej nie rozmawiamy na żywo. Kiedy łączę się z przyjaciółmi ze Stanów Zjednoczonych (minus 7 godzin) albo z koleżankami, które mam w Korei (plus 9 godzin), różnica czasowa jest tak duża, że o wiele łatwiej pisać do siebie listy.

Często kiedy po południu ja mam czas wolny, w innej części świata właśnie jest noc lub trwają zajęcia szkolne. Czasami zdarza się, że w nocy rozmawiam z kimś przez internet na żywo. ⚓

Rok ma 365 dni. Wakacje trwają 70 dni, a ferie około 14 dni. Przez ostatnie lata corocznie bywam w Polsce krócej, niż trwają wakacje, a czasami nawet krócej, niż ferie. Pozostały czas spędzam w podróży.

Jednak ja nie czekam na ten czas w Polsce jak na wakacje. To dla mnie kolejna przystań i powrót do znajomych miejsc i ludzi. Czuję, że w Polsce jest część mojego domu z dzieciństwa. Nawet łąki i kwiaty pachną tu inaczej. Lubię tu wracać. Ale już po kilku dniach tęsknię za morzem i jachtem...







MÓJ MORSKI DOM



Miejsce, w którym teraz żyję, to jacht lub katamaran. W zasadzie przypomina dom – choć za oknem świat się zmienia, to jacht pozostaje bezpieczną przystanią. Znajduje się na nim kilkanaście ton wyposażenia, dziesiątki kilogramów jedzenia i setki litrów wody i paliwa. One sprawiają, że jacht jest nie tylko bezpieczny, ale też samowystarczalny. Ma możliwość poruszania się za pomocą napędu silnikowego lub żagli. Żagle wykorzystujemy przede wszystkim na morzu.





Jacht jest prawie jak dom. Mój pokój to **kajuta**, moje łóżko to **koja**, mój salon to **mesa** – a mesa jest też kuchnią. Muszę pamiętać, że mój dom zmienia swoje położenie, więc za oknem, które nazywa się **bulajem** lub **lukiem**, widzę coraz to nowsze widoki. Dawniej często rano witałam rodziców słowami: „Gdzie mnie dzisiaj wywieźliście?”.

Na pokładzie jachtów ekspedycyjnych panuje zasada, że dzieci w nocy śpią, więc bardzo często, gdy zasypiałam na morzu, okazywało się, że budziłam się w innym porcie, niż planowaliśmy!

Przez okno jachtu oglądam morze lub ląd, przepiękne lasy lub bezludne zatoki. To wspaniałe uczucie zaskoczenia jest bardzo inspirujące, dlatego właśnie na pokładzie często tworzę opowiadania i audycje. ⚓





Spodobał Ci się fragment tej książki?

Zamów ją w naszej księgarni

www.WYDAWNICTWOKOBIECE.pl

Bądź na bieżąco i śledź nasze wydawnictwo na Facebooku:

 www.facebook.com/kobiece



ul. Andersa 40A
15-113 Białystok

e-mail: redakcja@wydawnictwokobiece.pl

tel. 731-019-059